



NAKŁAD 16 tys. egz

nr 7/37 cena 5 zł.

AGENCJA INFORMACYJNA SOLIDARNOSCI WALCZĄCEJ

73 luty 1983

Poniżej prezentujemy Czytelnikom, i pewno nam bliski, projekt ogólnego działania podziemnych władz NSZZ "Solidarność" w Regionie Gorzów Wlkp. Stanowi on najpełniejszą ze znanych nam, aktualną koncepcję programową NSZZ "Solidarność". W następnym numerze opublikujemy stanowisko programowe TKK. /patrz "Z dnia na dzień nr 5 z 10.II br/ Redakcja

PROJEKT PROGRAMU DZIAŁANIA REGIONALNEJ KOMISJI WYKONAWCZEJ NSZZ "SOLIDARNOSC" REGION GORZÓW WLKP / skrót red. "SW" - z zachowaniem wszystkich tez/

I. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "S" chwalił program budowy Samorządnej Rzeczypospolitej, zakładający dokonanie rewolucyjnymi metodami całkowitej przemiany naszego kraju, tak byśmy mogli się odcenić w nim rzeczywistymi współgospodarzami przy równo czesnym zachowaniu "realizm" politycznych". Podstawowe założenia programu to samorządność organizacji i instytucji społecznych, oraz decentralizacja i demokratyzacja struktur władzy państwowej. Z uwagi na ostryzmie poparcie społeczne dla tego programu PZPR nie ma sobie sprawę, że nie będzie w stanie przeciwdziałać jego realizacji, bez użycia przemocy - 17. XII 1981 r. stało się. Ruch społeczny o rzadko spotykanej sile - nie do pokonania napłaszającym politycznej - okazał się łatwym celem dla ataku militarnego.

II. Związek - jak się okazało - do takiej sytuacji nie był absolutnie przygotowany, brak było koncepcji co do metod działania, na wypadek zastosowania przemocy. To władze przez cały czas dyktowały tempo i stwierdzić trzeba, że ten rok stanu wojennego rozegrali dobrze. Związek działał w opóźnieniu, w sposób nie zorganizowany i przy błędnym założeniu, że "Solidarność" choćby w najbardziej ekstremalnym kształcie zostanie odwieszona, a władze zechcą zawrzeć jakieś porozumienie - pójdzie przynajmniej choćby na minimalny kompromis. Rzeczywistość okazała się bezlitosna. Miniony rok wykazał, że obecna ekipa władzy nie cofnęła się przed niczym. Nie zruśa jej ani ruina gospodarki państwa ani przelana krew.

III. Konstatacja tego faktu winna być podstawą wszystkich dalszych działań Związku. TKK przyjęła koncepcję budowy społeczeństwa podziemnego, jednakże zdaniem RKW koncepcja ta nie przyjęła się, w obecnej sytuacji praktyczne szanse na jej realizację są niewielkie. Po niedawnym strajku i manifestacjach 101 listopada, po odnowie ogłoszenia amnestii dla więźniów politycznych i "zawieszeniu" stanu wojennego, niezwykle pilną stała się potrzeba przedstawienia programu zdolnego pociągnąć za sobą znaczącą część "S". Z przyezyn czysto technicznych nie jest możliwa demokratyczna procedura ustalania programu, wobec czego program musi być zaproponowany przez osobę lub grupy osób cieszące się uznanym autorytetem społecznym.

IV. Niniejszy dokument, stanowi próbę przedstawienia programu dla Regionu. Czekujemy podjęcia takiej próby w skali kraju, gdyż brak jasno określonych celów i metod działania zagraża powolnym i niecierpliwie spontanicznie dotychczas rozwijającemu się ruchowi oporu i pogrążeniu się społeczeństwa w narażenie.

V. Dalekosieżnym celem ruchu jest realizacja uchwały IKZD NSZZ "S" o budowie Samorządnej Rzeczypospolitej. Cel ten w świetle dostępnych nam informacji, nie ma szans realizacji w dającej się przewidzieć przyszłości. Trzeba by niezwykle poukładanego spłotu wydarzeń by w najbliższych kilku latach w naszym kraju nastąpiła jakaś znacząca zmiana polityczna, co nawet przy szansie takiej zmiany nie nakazuje przygotowywać się na gorszą alternatywę.

Walczyć o to, byśmy mogli jawnie i legalnie wpływać na losy naszego kraju. Być może, że nam to jeszcze nie będzie dane, ale pracujemy dla naszych dzieci i wnuków. Nikt nas z tego obowiązku zwolnić nie może.

VII. W najbliższej perspektywie przed sobą realizację całego szeregu celów częściowych. Chodzi o uświadomienie, rozszerzenie wszystkich zdobytych informacji, oświatę, budowę autonomicznych więzi społecznych, samopomocę społeczną, umiejętności organizowania się i wywierania nacisku na władzę, świadomość własnej siły, ale i ograniczeń, znajomość zasad demokracji, a także umiejętności gospodarowania.

VII. Oceniając sytuację prawną - stwierdzić należy, że możliwości prowadzenia niezależnej działalności społecznej metodami legalnymi są minimalne. Cała działalność organizatorska prowadzona być musi w podziemiu, w ścisłej konspiracji - daleko większej niż działalność opozycji przedsiębiorczej. Wymaga to stworzenia organizacji typu kadrowego, hierarchicznie podporządkowanej, z jednolitym kierownictwem w skali kraju. Takie są również odczucia społeczne. Zdajemy sobie sprawę z ograniczeń takiego rozwiązania, jednakże w warunkach infiltracji wszystkich dziedzin życia społecznego i surowych represji karnych utrzymanie masowej organizacji o demokratycznych strukturach jest po prostu niemożliwe.

VIII. Zamiarowany zwrócić się do P.R., po przekonsultowaniu niniejszej propozycji, ze stanowiskiem Regionu doręczającym się zorganizowania na bazie działających dotychczas w kraju grup podziemnych, scentralizowanej organizacji kadrowej, która mogłaby stać się w skali kraju podstawą wszelkiego typu samoorganizacji społeczeństwa - prowadzenie akcji protestacyjnych, a również mogłaby podjąć działania organizatorskie zmierzające w bliższej lub dalszej przyszłości do przejęcia władzy w kraju. Uważamy bowiem, że należy już zaniechać wszelkich dyskusji na temat ugody narodowej i porozumienia, kompromisu, itp., a dotrzeć do realizacji własnych celów. Porozumienie może być wynikiem konsekwencji w realizowaniu określonych celów, nie można go jednak z góry zakładać.

IX. Dotychczasowa działalność "S" w Regionie oparta jest na tajnych strukturach. Wymagają tego względy bezpieczeństwa. Względów sprawności działania przetrwałoby za hierarchicznym podporządkowaniem i dyscypliną typu wojskowego. W obecnej sytuacji nierealne jest organizowanie wyborów, ani też demokratyczne odwoływanie osób, które nie sprawdziły się lub zawiodły zaufanie. Działająca w Regionie instancja związkowa RKW i Komisje Zakładowe powstały samorzutnie i mimo tajności cieszą się zaufaniem ludności. Palącym problemem staje się jednak sprawa doboru członków, powoływania nowych komisji. Jedyne rozwiązanie widzimy w udzieleniu RKW mandatu społecznego zaufania do powoływania i odwoływania przewodniczących w zakładach pracy, upoważnionych z kolei do ustalania składu osobowego komisji zakładowych. Uważamy, że komisje powstać powinny w każdym zakładzie, nawet w najmniejszym jako przeobrażenie dla rządowych związków.

X. I KZD NSZZ "S" określiła "Solidarność" jako ruch społeczny. Obecna sytuacja stawia przed nami jeszcze szersze zadania i siłą rzeczy musimy stać się ruchem politycznym walczącym o swobody demokratyczne. Jednym z głównych nurtów naszej działalności winna być jednak w dalszym ciągu działalność związkowa. W każdym zakładzie możliwa jest walka legalnymi metodami, o zapewnienie odpowiednich warunków bhp, warunków socjalnych, przestrzegania prawa pracy. Są to drobne cele, jednakże istotne, gdyż dają od razu destrukcyjne efekty. Równocześnie uczą załogi organizowania się do zaklatwania własnych spraw, wyłaniają ludzi aktywnych i odważnych, uczą solidarności. W chwili obecnej nie widzimy zbyt wielkiej możliwości walki o płace, jednakże i o tych sprawach należy pamiętać. Komisje zakładowe powinny dbać o upośledzone finansowo grupy zawodowe.

XI. Organem RKW jest pismo "Feniks", ukazujące się regularnie od czerwca 1982 r., w cyklu tygodniowym. Uważamy, iż bez względu na dalsze losy "S" w Regionie musi pozostać niezależne pismo.

XII. Forta likwidacji "Solidarności" przez dyspozycyjny "Sajm" nie

uznający, gdyż jest on sprzeczny z zawartymi przez PRL ułożonymi między narodowymi oraz umową gdańską zawartą między społeczeństwem a władzą, a przez ten sam Sejm uroczyście potwierdzoną. Podpisując deklarację "Solidarności" każdy z nas dobrowolnie przyjął na siebie wynikające z tego obowiązki. Przede wszystkim obowiązek członki Związku. Obowiązek ten to nie tylko aktywny udział w jego pracach, ale również różne formy jego wspomagania. Podstawową formą wspomagania jest systematyczne płacenie składek. Jest to wynagrodzenie minimum. Fundusze te przede wszystkim przeznaczone są na pomoc dla tych, którzy ponieśli konsekwencje walcząc o nasze wspólne prawa. Dziś nie możemy o nich zapominać. Pozostałej części fundusze przeznaczone są na bieżące koszty działalności, a są one znacznie wyższe niż każdej zwykłej jawnej działalności. Palącą potrzebą jest zgromadzenie funduszu rezerwowego poza odprowadzeniem składek oczekując również od członków "S" innej pomocy materialnej, jak: papier, matryce, kartki żywnościowe, farby i inny sprzęt potrzebny do działalności poligraficznej.

XIII. RKW, Komisje Zakładowe i grupy środowiskowe w innych ośrodkach województwa a także pracownicy kolportażu, redakcji i drukarni, stanowią będącą tajną, kadrową grupę "S". Jej cele to wychodzenie z inicjatywami, zbieranie i rozpowszechnianie informacji /prasa i radio/, koordynacja działań jawnych, działalność oświatowa. Winno to znaleźć odbicie w jawnych działaniach członków od udziału w manifestacjach i strajków poczynając, a kończąc na rygorystycznym egzekwowaniu od władz państwowych obowiązującego prawa. Z niepokojem obserwujemy rezygnację z tego co możemy legalnie od władz egzekwować. Obowiązkiem każdego członka jest dochodzenie swojego prawa. Obowiązkiem jest też udzielanie pomocy osobie nieorientowanej, oczekujemy zwłaszcza takiej pomocy od prawników.

XIV. Front walki i przyszły kształt Polski powinien przebiegać przez każdą organizację. Boykotujemy rządowe związki, ale nie powinniśmy oduszczać działalności w ramach innych legalnych organizacji. Nie pozwalajmy by każda dziedzina życia opanowywana była przez partyjną nomenklaturę - my już naprawdę nie do stracenia nie mamy, a zyskać możemy wiele. Szczególnie istotnym zagadnieniem jest praca samorządów pracowniczych. W warunkach gospodarki rynkowej możliwości działania samorządów będą ograniczone. Równocześnie przepisy pozwalają na zawiązanie samorządu, o ile będzie on nieprawowystępny i rozpisanie nowych wyborów. RKW uważa mimo to, że należy aktywnie włączyć się w działalność samorządów. Tam, gdzie wybory przeprowadzono przed stanem wojennym, należy bronić już powołanych samorządów. W pozostałych zakładach należy zadbać, by w wyborach wygrali ludzie cieszący się zaufaniem załogi, dobrzy fachowcy. RKW uważa bowiem, że obowiązkiem naszym jest ratowanie gospodarki przed całkowitą ruiną, mimo, że kto inny do niej doprowadził. Nawet w obecnych warunkach możemy się uczyć dobrze gospodarować, a to na pewno kiedyś da owoce.

XV. "Solidarność" od początku swego powstania wspierała wszystkie środowiska i grupy społeczne w walce o prawo do stworzenia własnych organizacji, do samodzielnosci, do obrony swoich interesów. Na tym polega istota Solidarności. I dzisiaj chcemy wspierać i pomagać reprezentować inne grupy społeczne, zwłaszcza rolników, rzemieślników, młodzież. Rolnictwo indywidualne i rzemieślnicze są jedynymi gałęziami gospodarki, gdzie obowiązywał rachunek ekonomiczny. Uważamy, że pierwszym elementem reformy winno stać się zrównanie tych gałęzi pod względem praw z gospodarką uspołecznioną.

XVI. Na terenie Regionu działają niezależne grupy młodzieżowe. RKW zamierza nawiązać z nimi ścisłą współpracę i udzielać im pomocy finansowej i wychowawczej. Szczególnie liczymy tutaj na aktywną postawę pedagogów, uważamy, że zapotrzebowanie na młodzież i chęć pomocy dla niepodległej Polski muszą być wykorzystane.

XVII. Najsilniejszą bronią związków zawodowych był strajk, jest tak i dzisiaj. Ponownego przeanalizowania wymaga jednak stosowanie jego. RKW uważa, że obecnie nie ma już miejsca na strajki ostrzegawcze - pozwalają one wykopać przed strajkiem właściwych odpowiedzialnych przywódców. Nie zakazujemy im. Poza tym strajk nie może być zakładany dłużej naprzód, pozwala to bowiem na pełną mobilizację władzy. Aktualne strajki w przyszłości winny być w skali kraju przygotowywane w sposób tajny. W dogodnym momencie strajk powinien być ogłoszony i wprowadzony.

od razu w życie. Działanie takie jednak wymaga zmiędlonych przygotowań i zdyscyplinowanej organizacji, podporządkowanej jednemu ośrodkowi dyspozycyjnemu w kraju. RKW podejmuje działania przygotowujące do ewentualnego strajku na terenie Regionu. Uważamy jednak, że strajk proklamowany powinien być jedynie w sprawach, w których rzeczywiście można coś wygrać. Strajk nie może być ogłoszony pod hasłem: "Wszystko, albo strajkujemy do upadłego", gdyż strajk nie jest właściwą formą generalnej rozprawy z władzą, przede wszystkim dlatego, że nie paraliżuje ośrodków władzy. W obecnej sytuacji strajk może być ogłaszany w takich sprawach, gdzie według rozsądnych przewidywań, władza bardziej będzie się opierała ustąpić niż zastosować siłę. Skala zadań będzie mogła zwiększyć się wraz z wyhamowaniem aparatu terroru, co już powoli następuje i wraz z rozkładem moralnym władzy, co prędzej czy później nastąpi.

XVIII. RKW organizować będzie różne formy manifestacji, mając jednak na względzie bezpieczeństwo ich uczestników. Do wykorzystania jest szereg bezpiecznych form, od udziału w nabożeństwach do zbiorowych petycji. Nie rezygnujemy również z organizowania pokojowych manifestacji ulicznych, jednak uważamy, że decyzje w tej sprawie wydawane winny być na szczeblu krajowym. Manifestacje uliczne organizowane być muszą, dla zwiększenia bezpieczeństwa, równocześnie w całym kraju. Stałą formą manifestacji naszych poglądów będą akcje ulotkowe plakatowe i malowanie hasła na murach.

XIX. Generalna rozgrywka z władzą może mieć miejsce tylko w sprzyjającej sytuacji politycznej i przy aktywnej współpracy przy najmniej części wojska i milicji. Uważamy, że sam strajk choćby udany, spraw nie załatwi, a na tworzenie organizacji zbrojnych w warunkach obozu sowieckiego nie mamy praktycznie żadnych szans. Z tego względu uważamy za celowe nawiązywanie jak najszerszych kontaktów z wojskiem i milicją. Wskazana jest praca oświatowa i organizacyjna z wojskiem i w miarę możliwości działania takie będziemy podejmować.

XX. Pierwszym poważnym sprawdzianem, do którego musi się przygotować będą wybory do Sejmu i Rad Narodowych. Przygotowania prowadzić będziemy w kierunku całkowitego bojkotu wyborów, chyba, że zaszłaby możliwość uiszczenia własnych kandydatów na listach wyborczych.

XXI. Przez cały czas wszystkich nas obowiązuje hasło - "Nie bój się - mów prawdę". Ruch "Solidarności" był również ruchem odnowy moralnej nas samych. Uczył nas żyć w prawdzie, uczył aktywności, poświęcenia dla dobra publicznego, uczył jednności. W warunkach wprowadzonych przez stan wojenny hasło odnowy moralnej jest jeszcze aktualniejsze. Los kraju i przyszłych pokoleń zależy od nas. Nie poddawajmy się apatii - każdy z nas może coś zrobić i powinien wbrew wszystkiemu.

Zbigniew Bek

Za RKW NSZZ "Solidarność" Region Gorzów
Wlkp.

Pełny tekst powyższego Programu ukazał się w "Penksie" Nr 4/31 z dnia 19.01.1983 /jest to skrócone dłuższy o przedstawienie tu krótko lecz zawiera identyczne treści/.

DZIEKUJEMY: Złotów - 2200, Okeń - 1200, Chęciń - 300, Sobótka - 4500
Maja - 1000, Kruki - 2000, Woda - 3450, Pajęczno - 3900,
Lilijski - 7000, Pierwiczniki - 5000, "Wydruk z korynt-
tera" Stph - 1100, Jan - 2500, Groch - 1300, Lech 1000

Numer zamknięto 8.02.1983 r.

Wydaje Agencja Informacyjna
Solidarności Walczącej

Przeczytaj, idź dalej - bo Ciebie zależy los wolnego słowa.